

Sygn. akt I ACa 579/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Jolanta Terlecka
Sędzia:	SA Elżbieta Patrykiewicz
Sędzia:	SO del. Ewa Bazelan (spr.)
Protokolant	st.sekr.sądowy Dorota Kabala

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2014 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa B. W. (1) i B. W. (2)

przeciwko Miastu Z.

o ochronę praw autorskich

na skutek apelacji powódek od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu

z dnia 4 września 2012 r., sygn. akt I C 1132/10

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie I. w ten sposób, że:

1. zobowiązuje pozwanego Miasto Z. do zamieszczenia przez okres sześciu miesięcy na portalach internetowych [www. \(...\) .pl](#) i [www. \(...\) .pl](#) oraz trzykrotnie w czasie trwania najbliższego po uprawomocnieniu się wyroku (...) (...) w Tygodniku (...) i Dzienniku Wschodnim informacji wraz ze zdjęciami: korowód, zdjęcie z etiudy tańczonej przez zawodowców „Taniec Arlekinów”, „O mio babbino caro” lub „Kosmici” o następującej treści:

„Miasto Z. informuje, że Parada Karnawał Wenecki wraz z etiudami:

Powitanie wiosny (A.Vivaldi), Polonez (J.S.Bach), Taniec Arlekinów (J.S.Bach), Symfonia w czerwieni (P.Mascagani), Zakochani w Wenecji (J.Offenbach), Bębenki (A.Vivaldi), O mio babbino caro (G.Puccini), Kosmici (G.Verdi) wystawiona w Z. w czerwcu 2009 roku podczas (...)„(...)jest dziełem autorstwa B. W. (1) i Teatru (...) przy wykorzystaniu choreografii R. W., stworzonym w oparciu o autorską kolekcję kostiumów współtworzonych przez B. W. (1) i B. W. (2).

Miasto Z. przeprasza współautorki tego widowiska za pomijanie autorstwa dzieła i kostiumów.”

2. zasądza od pozwanego Miasta Z. na rzecz B. W. (1) tytułem zadośćuczynienia kwotę 18 000 zł (osiemnaście tysięcy złotych)

z ustawowymi odsetkami od dnia 13 kwietnia 2011r. do dnia zapłaty;

3. zasądza od Miasta Z. na rzecz B. W. (2) tytułem zadośćuczynienia kwotę 12 000 zł (dwanaście tysięcy złotych)

z ustawowymi odsetkami od dnia 13 kwietnia 2011r. do dnia zapłaty;

b) w punkcie II. w ten sposób, że:

1. zasądza od Miasta Z. na rzecz B. W. (1) kwotę 1.550 (tysiąc pięćset pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za pierwszą instancję;

2. znosi wzajemnie między powódką B. W. (2)

a pozwanym Miastem Z. koszty procesu za pierwszą instancję;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od Miasta Z. na rzecz B. W. (1) kwotę 2.345 (dwa trzysta czterdzieści pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za postępowanie odwoławcze i kasacyjne;

IV. znosi wzajemnie między powódką B. W. (2)

a pozwanym Miastem Z. koszty procesu za postępowanie odwoławcze i kasacyjne.

I ACa 579/14

UZASADNIENIE

Po modyfikacji żądania pozwu skierowanego wobec Miasta Z. powódki B. W. (1) i B. W. (2) wniosły o:

I. zobowiązanie pozwanego Miasta Z. do zamieszczenia przez okres 6 miesięcy na portalach internetowych: www(...).pl, www(...).pl oraz trzykrotnie w dniach trwania najbliższego po uprawomocnieniu się wyroku w sprawie Festiwalu (...) (...) Z." informacji w prasie (wraz ze zdjęciami: korowód, zdjęcie z etiudy tańczonej przez zawodowców - „Taniec Arlekinów”, „O mio babbino caro” lub „Kosmici” oraz zdjęcie głównej autorki parady B. W. (1) na scenie obok T. W. po zakończeniu koncertu „(...)6 czerwca 2009 roku) w następujących gazetach: (...), (...), (...), Gazeta (...), (...) o następującej treści: „Miasto Z. informuje, że Parada „(...)” wraz z etiudami „Powitanie wiosny” (A. Vivaldi), „Polonez” (J.S. Bach), „Taniec Arlekinów” (J.S. Bach), „Symfonia w czerwieni” (P. Mascagni), „Zakochani w Wenecji” (J. Offenbach), „Bębenki” (A. Vivaldi), „O mio babbino caro” (G. Puccini), „Kosmici” (G. Verdi) wystawiona w Z. w czerwcu 2009 roku podczas(...) (...) jest dziełem autorstwa B. W. (1) i Teatru (...) przy wykorzystaniu choreografii R. W., stworzonym w oparciu o autorską kolekcję kostiumów współtworzonych przez B. W. (1) i B. W. (2). Miasto Z. przeprasza współautorów tego widowiska za uporczywe pomijanie autorstwa dzieła i kostiumów”;

II. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki B. W. (2) kwoty 20000,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki B. W. (1) kwoty 20000,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z naruszeniem przez pozwanego autorskich praw osobistych powódek poprzez uporczywe pomijanie autorstwa powódek w informacjach o II edycji (...), (...) jak również w programie telewizyjnym współprodukowanym przez pozwanego z Telewizją (...) S.A. Oddział w L., stanowiącym bezprawne korzystanie i rozpowszechnianie przez pozwanego (bez uprawnień i zezwoleń powódek) z utworów autorstwa i produkcji powódek wykorzystanych w tym programie, bezprawnej zmiany dokonanej w wykorzystanych utworach;

III. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki B. W. (2) kwoty 30000,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za naruszenie jej autorskich praw majątkowych

do utworu oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki B. W. (1) kwoty 30000,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za naruszenie jej autorskich praw majątkowych do utworu poprzez bezprawne korzystanie i rozporządzanie przez pozwanego utworami Parada „Karnawał Wenecki” wraz z ośmioma etiudami wystawianymi w ramach II edycji (...)współtworzonymi przez powódkę w zakresie stworzenia kolekcji autorskiej kostiumów wykorzystanych w tych utworach poprzez wykorzystania ich przez pozwanego we fragmentach w audycji współprodukowanej przez pozwanego z Telewizją (...) S.A. Oddział w L. oraz bezprawnego wykorzystania, bez zezwolenia powódki, kostiumów współtworzonych przez powódkę na fotografiach wykonanych na zlecenie pozwanego i wykorzystanie tych fotografii do celów marketingowych pozwanego.

Wyrokiem z dnia 4 września 2012 roku Sąd Okręgowy w Z.

I. oddalił powództwo;

II. zasądził od powódek B. W. (1) i B. W. (2) na rzecz pozwanego Miasta Z. kwoty po 360 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia Sądu Okręgowego:

B. W. (1) jest współzałożycielką Teatru (...) oraz współautorką z B. W. (2) kolekcji kostiumów inspirowanych karnawalem weneckim, jak też pomysłodawczynią oraz reżyserem kilku etiud tanecznych, w których wykorzystana była kolekcja kostiumów. Ona również zajmowała się doбором muzyki do poszczególnych etiud. Choreografię do nich stworzył, stale współpracujący z powódkami, R. W..

Latem 2008 roku organizatorzy (...)w Z. zwrócili się do B. W. (1) i B. W. (2) z propozycją przedstawienia, w ramach Festiwalu, kostiumów oraz etiud tanecznych.

B. W. (1) była pomysłodawcą (wraz z doбором odpowiedniej muzyki i nadaniem tytułów poszczególnym etiudom), autorem scenariusza, reżyserem oraz producentem powstałego w oparciu o Kolekcję kostiumów spektaklu „Pożegnanie karnawału”, składającego się z sześciu etiud tanecznych. Choreografię poszczególnych etiud stworzył choreograf R. W. bądź współtworzył wraz z powódką B. W. (1).

Wiosną 2009 roku B. W. (1) kontynuowała rozmowy z przedstawicielami (...)Domu Kultury celem uzgodnienia warunków przygotowania programu artystycznego w ramach Festiwalu (...) w czerwcu 2009 roku w Z.. Na początku marca B. W. (1) spotkała się z organizatorami Festiwalu oraz władzami Miasta. Przedstawiono jej projekt Umowy Przedwstępnej, dokonano wizji lokalnej podwórek Starego Miasta celem wybrania scenerii do planowanej parady.

Na początku kwietnia 2009 roku strony uzgodniły kwestię wynagrodzenia za realizację projektu. B. W. (1) sama zaproponowała wykonanie sesji zdjęciowej w Z. z wykorzystaniem przygotowanych przez nią kostiumów. Sesja taka została zorganizowana na początku kwietnia 2009 roku. W jej trakcie pracownik Urzędu Miasta wykonał zdjęcia, które następnie zostały wykorzystane w kampanii reklamowej przed festiwałem oraz w jego trakcie. B. W. (1) aktywnie uczestniczyła w przeprowadzeniu sesji zdjęciowej, sama również fotografowała aktorów w kostiumach. Wspólnie z J. B. przeglądała zdjęcia i nie sprzeciwiała się ich umieszczeniu na stronie internetowej Miasta. Kilka zdjęć zostało również przekazanych organizatorowi - (...)celem ich użycia na plakacie i w materiałach promujących (...). Na plakatach zostały wykorzystane fragmenty zdjęć - postaci w kostiumach.

Powódce przedstawiono projekty afiszy z wykorzystaniem zdjęć kostiumów. B. W. (1) wyraziła na nie zgodę, w trakcie ich przygotowywania nie wносиła żadnych uwag, ani zastrzeżeń.

Na początku czerwca zostały wydrukowane plakaty reklamowe Festiwalu. Były na nich umieszczone postaci w kostiumach autorstwa powódek. Na każdym z plakatów wskazano nazwiska powódek, jako autorów kostiumów, B. W. (1), jako pomysłodawczynię i reżysera etiud. Dodatkowo wydrukowano również kalendarz promocyjny Miasta przy wykorzystaniu zdjęć wykonanych wiosną 2009 roku.

Dla utrwalenia przebiegu Festiwalu, Miasto Z., w dniu 25 maja 2009 roku, zawarło z Telewizją (...) S.A. Oddział Terenowy w L. umowę koproducentką. Na jej podstawie strony zobowiązały się do wspólnego wyprodukowania reportażu z Festiwalu (...), na podstawie scenariusza dostarczonego przez Telewizję. Za wykonanie reportażu i organizację jego produkcji odpowiedzialna była Telewizja (§ 1). Miasto Z., jako koproducent, zobowiązało się do zawarcia umów z twórcami, artystami i wykonawcami (oraz dostarczenia ich na żądanie Telewizji), których przedmiotem miało być przeniesienie przez nich wszelkich praw autorskich majątkowych i praw pokrewnych oraz uzyskanie zezwoleń na wykonywanie autorskich praw zależnych, niezbędnych do realizacji umowy, tak by zagwarantowane było prawo koproducentów jako współuprawnionych autorsko do nieograniczonego w czasie i przestrzeni rozporządzania audycją w kraju i za granicą na wymienionych w umowie polach eksploatacji. Koproducent oświadczył, że prawa te zostały nabyte w sposób prawidłowy i ponosić będzie odpowiedzialność z tytułu naruszeń praw autorskich i pokrewnych oraz dóbr osobistych osób trzecich, mogących wyniknąć z tytułu eksploatacji reportażu.

Koproducent gwarantował, że był uprawniony do zawarcia umowy na określonych w niej warunkach i przejmował na siebie odpowiedzialność dotyczącą zabezpieczenia wszelkich roszczeń osób trzecich mogących wyniknąć z przekazania Telewizji praw określonych umową (§6 ust. 4). Strona umowy, dokonująca rozpowszechnienia reportażu, zobowiązała się do zagwarantowania uiszczenia należności z tytułu rozpowszechnienia na rzecz twórców i artystów - wykonawców audycji zgodnie z obowiązującymi przepisami (§ 13). Koproducent (Miasto Z.) ponosił wyłączną odpowiedzialność za ujawnienie kompletnych i aktualnych danych osób autorsko uprawnionych i zobowiązało się do zaspokojenia roszczeń tych osób w przypadkach ewentualnego ich pominięcia lub zniekształcenia danych (§ 17 ust. 1).

W dniu 3 czerwca 2009 roku została zawarta umowa między (...) w Z., zwanym Zamawiającym, a Teatrem (...)” B. W. (2) z siedzibą w W., reprezentowaną przez B. W. (1) zwanym Wykonawcą (k. 75-78). Na jej podstawie Wykonawca przyjął zlecenie zobowiązując się do przeprowadzenia, z okazji Festiwalu(...),(...) Z. 2009, parad happeningów z wykorzystaniem autorskiej kolekcji kostiumów w stylu współczesnego karnawału weneckiego oraz wg własnego scenariusza parady nocnej w formie happeningu w dniu 5 czerwca 2009 roku, godz. 22:30, parady dziennej w formie happeningu w dniu 6 czerwca 2009 roku, godz. 17:00, mini parady nocnej zamykającej Koncert w dniu 6 czerwca 2009 roku, godz. ok. 23:00. Wykonawca miał zaprezentować, na wybranych podwórkach wokół Rynku Wielkiego podczas pierwszej parady nocnej oraz podczas parady dziennej siedem etiud tanecznych w choreografii R. W. stanowiących repertuar Teatru(...) (wg Załącznika do Umowy Przedwstępnej) (§ 1).

Zamawiający zobowiązał się do wykorzystania Dzieła, o którym mowa w § 1, zgodnie z jego przeznaczeniem oraz do zabezpieczenia Dzieła przed wszelkimi działaniami godzącymi w osobiste i majątkowe prawa autorskie wszystkich Twórców (§ 4).

Za wykonanie Dzieła Zamawiający miał zapłacić Wykonawcy łączną kwotę 20000 złotych w dwóch ratach, pierwszą w kwocie 10000,00 złotych w dniu 3 czerwca 2009 roku, drugą w kwocie 10000,00 złotych w dniu 8 czerwca 2009 roku. Na tę kwotę składały się - 10000,00 złotych za udostępnienie przez Wykonawcę autorskiej kolekcji kostiumów liczącej 100 sztuk; 2000,00 złotych za pracę Wykonawcy nad scenariuszem parad, koordynację projektu, osobisty udział w przygotowaniach, przymiarkach i poprawkach kostiumów, próbach przed występem; 4000,00 złotych jako honorarium choreografa R. W. za współpracę przy projekcie w Z. oraz za nadzorowanie prób generalnych; 4000,00 złotych jako honoraria czworga artystów-tancerzy J. Z., I. P., M. H. i R. W. (§ 7).

Strony ustaliły, że program wymieniony w § 1 umowy mógł być rejestrowany na nośnikach w tym: audio, video, filmowych i innych oraz wykorzystywany bezpłatnie do celów reklamowych, archiwalnych i reporterskich, jednakże tylko jako reklama Festiwalu oraz reklama i promocja Miasta Z., po uzyskaniu każdorazowej autoryzacji takiego wykorzystania ze strony Wykonawcy oraz zabezpieczeniu osobistych praw autorskich wszystkich Twórców: B. W. (1), jako reżysera programu, współautorki i współwykonawczynie kostiumów oraz twórcy koncepcji Teatru (...)”, jego formalnej założycielki i właścicielki z podaniem pełnej nazwy Teatru oraz adekwatnej strony www; B. W. (2), współautorki i głównej wykonawczynie kostiumów; R. W., choreografa programu, o którym mowa w § 1 Umowy.

Jakiegokolwiek inne wykorzystanie programu wymienionego w § 1 Umowy wymagały pisemnej zgody Wykonawcy oraz odrębnego określenia warunków finansowych.

Wszystkie nagrania programu wymienionego w § 1 Umowy (audio, video, nagrania filmowe oraz zdjęcia) miały być udostępnione Wykonawcy co do jego własnych celów archiwalnych, reklamowych oraz do umieszczenia na istniejących stronach www, względnie na stronach www powstałych w przyszłości związanych z Teatrem (...) oraz Fundacją (...) na rzecz kultury (...)

Wykonawca miał otrzymać również nagrania video z prób prowadzonych w Z. przez choreografa R. W. we współpracy z (...) oraz choreografem Zespołu Pieśni i Tańca „(...) J. O. w rozumieniu zarejestrowania na taśmie filmowej całości materiału choreograficznego (§ 9).

W wykonaniu umowy koproducentkiej z dnia 25 maja 2009 roku, w dniach 5-7 czerwca 2009 roku Telewizja (...) S.A. Oddział w L. przygotowała 26 minutową relację z II Festiwalu (...)w Z.. W programie między innymi przedstawiono fragmenty Parady (...) na Rynku (...) i renesansowych podwórzach (punkt 7 programu).

Producenci reportażu nie przedstawili organizatorom Festiwalu scenariusza do akceptacji. Po emisji reportażu B. W. (1) nie zgłaszała żadnych uwag co do jego treści. Dopiero na początku 2010 roku zarzuciła, że nie zostały w nim wskazane nazwiska twórców kostiumów i pomysłodawców Parady. Miasto zwróciło się do producenta reportażu o zamieszczenie powyższych informacji i uzyskało zapewnienie, że przy kolejnej emisji reportażu napisy końcowe będą uwzględniały sugestie powódki. B. W. (1) nie wyraziła jednak na to zgody, twierdząc, że poziom artystyczny reportażu nie jest zadowalający. Powódka B. W. (1) twierdziła, że układ programu, dobór muzyki towarzyszącej poszczególnym scenom, brak wymienienia autora kostiumów, nazw etiud oraz reżysera i nazwy jej teatru naruszało prawa autorskie w zakresie wyemitowanego reportażu. Powódka nie zgodziła się na umieszczenie jej nazwiska na pasku informacyjnym i w napisach końcowych. Domagała się umieszczenia w treści reportażu etiudy przygotowanej przez profesjonalnych tancerzy.

Bezpośrednio po Festiwalu powódka B. W. (1) zarzuciła, że na stronie internetowej Miasta nie zostało umieszczone jej nazwisko. Miasto skorygowało tę informację.

Pomimo wcześniejszych planów, w 2010 roku organizatorzy Festiwalu zrezygnowali z dalszej współpracy z powódkami.

Powyższych ustaleń Sąd Okręgowy dokonał w oparciu o wskazane w uzasadnieniu dowody.

Sąd Okręgowy uznał, że żądania pozwu nie zasługują na uwzględnienie. Wskazał, że podstawowe znaczenie dla oceny stanu prawnego niniejszej sprawy mają przepisy Ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz.U. z 2006 roku, Nr 90, poz. 631 ze zm.), a w sprawie mamy do czynienia z co najmniej dwoma utworami: obejmującym zaprojektowanie i wykonanie kostiumów scenicznych przez obie powódki oraz spektaklem „(...)” obejmującego wyreżyserowanie, przygotowanie scenariusza, wybór muzyki oraz tytułów etiud, którego autorstwo należy przypisać B. W. (1).

Nie zasługiwała według Sądu Okręgowego na uwzględnienie podnoszona przez pozwanego teza, że powódki nie przedstawiły dowodów, że przysługują im autorskie prawa osobiste i majątkowe do utworu. Ustawodawca bowiem wprost ustanawia domniemanie, że twórcą jest osoba, której nazwisko w tym charakterze zostało uwidocznione na egzemplarzach utworu lub której autorstwo podano do publicznej wiadomości w jakiegokolwiek inny sposób w związku z rozpowszechnieniem utworu (art. 8 ust. 2 Prawa autorskiego). Domniemanie to może być oczywiście obalone, jednak ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na pozwanym, który skutecznie nie zakwestionował istnienia praw autorskich powódek.

Sąd Okręgowy odwołał się art. 23 k.c. oraz art. 16 prawa autorskiego, zgodnie z którym, jeśli ustawa nie stanowi inaczej, autorskie prawa osobiste chronią nieograniczoną w czasie i niepodlegającą zrzeczeniu się lub zbyciu więź twórcy z utworem, a w szczególności prawo do:

- 1) autorstwa utworu,
- 2) oznaczenia utworu swoim nazwiskiem lub pseudonimem albo do udostępniania go anonimowo,
- 3) nienaruszalności treści i formy utworu oraz jego rzetelnego wykorzystania,
- 4) decydowania o pierwszym udostępnieniu utworu publiczności,
- 5) nadzoru nad sposobem korzystania z utworu.

Sąd zaznaczył, że w świetle powyższego powódki miały prawo oczekiwać, że inne osoby będą akceptować autorstwo ich utworów i że nie będzie ono pomijane czy to na stronach internetowych poświęconych festiwalowi czy w trakcie reportażu jemu poświęconemu.

Jako podstawę roszczeń powódek Sąd wskazał art. 78 Prawa autorskiego, który w ust. 1 stanowi, że twórca, którego autorskie prawa osobiste zostały zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania. W razie dokonanego naruszenia może także żądać, aby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności aby złożyła publiczne oświadczenie o odpowiedniej treści i formie. Jeżeli naruszenie było zawinione, sąd może przyznać twórcy odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę lub - na żądanie twórcy - zobowiązać sprawcę, aby uiścił odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez twórcę cel społeczny.

Sąd pierwszej instancji podał, że wszystkie przesłanki odpowiedzialności - a więc dokonanie naruszenia oraz w przypadku żądania zadośćuczynienia - wykazanie zawinionego działania sprawcy, w myśl ogólnej reguły dowodowej wyrażonej w treści art. 6 k.c. winny udowodnić powódki a zdaniem Sądu powódki nie sprostały tak postawionym wymaganiom i nie wykazały, by doszło do naruszenia przez pozwane Miasto Z. autorskich praw osobistych przysługujących powódkom. Na żadnym etapie współpracy powódek z pozwanym ani w okresie późniejszym nie doszło do zakwestionowania autorstwa powódek, odmówienia im tego autorstwa, czy przypisania go innej osobie.

Odnosnie zarzutów co do tego, że na stronie internetowej festiwalu zarządzanej i aktualizowanej przez pozwanego (www.zamosc.pl), w części odnoszącej się do parady będącej autorstwem B. W. (1), nie było informacji o tym, że jest ona jej autorem, a ponadto brakowało informacji w zakresie współautorstwa powódek co do zaprojektowanych na tę paradę kostiumów, nie podano nazwy prowadzonego przez nie teatr i nie podano linku do strony internetowej, Sąd Okręgowy wskazał, że okoliczność błędnej informacji na stronie internetowej była niesporna w niniejszej sprawie, ale stan taki, w wyniku interwencji B. W. (1), został naprawiony i w treści informacji zamieszczonej na stronie znalazło się wskazanie autorstwa powódek, zarówno co do kostiumów jak i pomysłu i opracowania przez B. W. (1) przedmiotowej parady. Poprawienie wskazanych informacji sprawiało, że identyfikacja dzieł z ich autorami była pełna, zaś wszystkie osoby postronne mogły dowiedzieć się, kto był autorem widowiska oraz projektantem kostiumów. W żadnej też postaci nie doszło do przypisania autorstwa utworów powódek innej osobie. Przeoczenie w tym zakresie nastąpiło w wyniku błędu pracownika pozwanego, który został szybko naprawiony, zaś zaistniała sytuacja nie miała związku z odmówieniem powódkom prawa do autorstwa, które nie było przez pozwanego kwestionowane.

Odnosnie kolejnego zarzutu powódek w zakresie odmówienia prawa do autorstwa, a dotyczącego pominięcia ich nazwisk na afiszach festiwalu, Sąd wskazał, że plakaty dotyczyły całego festiwalu, zaś parada zrealizowana przez B. W. (1) oraz wspólnie zaprojektowane przez powódki kostiumy były tylko jej elementem. Projekty afiszy zostały przedstawione B. W. (1) do akceptacji. Na każdym z plakatów ponadto wskazano nazwiska powódek jako autorki kostiumów, zaś B. W. (1) przedstawiono jako pomysłodawczynię i reżysera etiud.

Za nietrafione także Sąd uznał zarzuty powódek odnośnie pomijania ich autorstwa w artykułach prasowych czy nawet podania przez autorów artykułów błędnych danych w tym zakresie, gdyż pozwane Miasto Z. nie może ponosić odpowiedzialności za błędy i zaniedbania redaktorów zatrudnionych przez niezależne od miasta podmioty.

Ponadto Sąd pierwszej instancji odwołał się do art. 26 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. według którego wolno w sprawozdaniach o aktualnych wydarzeniach przytaczać utwory udostępniane podczas tych wydarzeń, jednakże w granicach uzasadnionych celem informacji, co w ocenie Sąd oznaczało, że krótkie informacje w prasie, również w serwisach internetowych, o tym, iż odbył się Festiwal (...) nie musiały zawierać szczegółowych informacji o autorach wszystkich utworów wykorzystanych podczas Festiwalu.

Z kolei niekwestionowane przez strony postępowania pominięcie w treści reportażu przygotowanego przez Telewizję (...) S.A. Oddział w L. danych powódek, jako auterek parady w napisach końcowych nie może być w okolicznościach niniejszej sprawy traktowane jako zawinione działanie pozwanego. Umowa koproducentka łącząca (...) S.A. Oddział w L. zawierała zapis (§ 2 pkt 1) obligujący pozwanego do zawarcia z autorami spektakli umów, które pozwoliłyby korzystać z ich praw autorskich i bezspornym jest, że pozwany z tego się nie wywiązał. Z drugiej jednak strony pozwany nie miał możliwości ingerencji w treść reportażu przed jego emisją, a zwłaszcza w brzmienie napisów końcowych wyświetlanych po jego zakończeniu. Mimo zawartej umowy koproducentkiej i zobowiązania telewizji do przedstawienia pozwanemu do akceptacji scenariusza przed przystąpieniem do realizacji oraz zmontowanego reportażu przed jego emisją do wspólnego przyjęcia (§ 5 umowy), do takiego przedstawienia nie doszło. Miasto Z. nie miało możliwości weryfikacji scenariusza i późniejszej treści reportażu, czy naniesienia odpowiednich poprawek, wobec niewykonania umowy koproducentkiej w powyższym zakresie przez (...) SA O/L.. Po dokonanych przez B. W. (1) zastrzeżeniach, Miasto Z. wyraziło gotowość zwrócenia się do (...) SA O/L. o umieszczenie nazwisk powódek jako auterek w napisach końcowych przy następnej emisji reportażu. Tylko wobec sprzeciwu B. W. (1) do powyższego nie doszło. Ponadto B. W. (1) umieściła nagranie z powyższego reportażu na własnej stronie internetowej. Przeczy to bowiem twierdzeniu powódki, że brak autoryzacji przy realizacji powyższego materiału filmowego wpłynął na ujemny wizerunek publiczny w środowiskach profesjonalnych.

Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy uznał, że wobec wadliwości w zakresie inicjatywy dowodowej, strona powodowa w ogóle nie udowodniła, by treści zawarte w reportażu lub w nim pominięte, naruszały jej prawa autorskie – żadna ze stron nie wniosła o przeprowadzenie dowodu z oględzin poprzez odtworzenie nagrania reportażu zrealizowanego na podstawie wyżej wskazanej umowy koproducentkiej, mimo że materiał filmowy znajdował się na nośniku cyfrowym w aktach sprawy. Powódki będąc reprezentowane przez profesjonalnego pełnomocnika domagały się jedynie uzyskania przez Sąd od Telewizji (...) S.A. Oddział w L. tego materiału, nie wnosząc o dopuszczenie dowodu z tego nagrania poprzez jego odtworzenie na rozprawie. Tym samym nie doszło do ujawnienia treści nagrania, zaś Sąd nie zapoznał się z jego przebiegiem i tym samym pozbawiony był możliwości oceny, czy rzeczywiście doszło do naruszenia czyjegokolwiek prawa autorskiego. Sąd nie znalazł w obecnym stanie prawnym podstaw do przeprowadzenia tego dowodu z urzędu.

Jako podstawę roszczeń odszkodowawczych dochodzonych przez powódki (za naruszenie ich majątkowych praw autorskich w związku z bezprawnym, ich zdaniem udostępnieniem przez pozwanego utworów powódek na rzecz telewizji) Sąd Okręgowy wskazał art. 415 k.c. i art. 17 prawa autorskiego.

Sąd pierwszej instancji uznał, że fragmenty poszczególnych utworów powódek zostały wykorzystane zgodnie z art. 26 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz zgodnie z § 9 umowy łączącej(...)Dom Kultury a B. W. (2), gdyż materiały zaprezentowane w trakcie reportażu zrealizowanego przez Telewizję (...) S.A. Oddział w L. miały charakter reklamowych i była to reklama zarówno samego festiwalu jak i promocja miasta Z.. Ponadto utwór został wykorzystany bezpłatnie, a reportaż został zrealizowany za wiedzą powódki B. W. (1).

W przypadku podnoszonego przez powódki, nieautoryzowanego wykorzystania zdjęć Sąd zaznaczył, że sesja zdjęciowa powstała w wyniku inicjatywy powódek. To B. W. (1) przywozła stroje i współpracowała przy wykonywaniu sesji z fotografem - pracownikiem Urzędu Miasta Z. J. B.. Na jej przeprowadzenie zezwalała umowa zawarta z(...)Domem

Kultury. Sąd przyjął, że powódki wyraziły zgodę na wykonanie i wykorzystanie zdjęć, zgodnie z w/w umową, zwłaszcza, że po wykonanej sesji fotograficznej, powódka wspólnie z wykonującym zdjęcia fotografem dokonała przeglądu zdjęć i wyboru najlepszych. Nie budzi wątpliwości, iż celem takiego postępowania było wykorzystanie fotografii do celów promocyjnych, na afiszach i kalendarzu okolicznościowym. W tym też czasie powódka nie wносиła do zdjęć żadnych zastrzeżeń, podobnie jak do plakatów, na których wykorzystano zdjęcia zrobione w trakcie omawianej sesji zdjęciowej. Zdjęcia wykonane podczas sesji wykorzystano do promocji festiwalu i miasta na 3 płaszczyznach - na stronie internetowej, w (...) Informatorze Kulturalnym oraz na kalendarzu ściennym. Wszystkie te wydawnictwa miały charakter nieodpłatny, miasto nie uzyskało żadnej korzyści finansowej w związku z użyciem w/w zdjęć. Trudno więc mówić o tym, aby powódki odniosły w tym zakresie szkodę majątkową.

Z tych wszystkich względów zdaniem Sądu Okręgowego powództwa B. W. (1) oraz B. W. (2) nie zasługiwały na uwzględnienie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożyły powódki B. W. (1)

i B. W. (2) zaskarżając orzeczenie w całości. Przedmiotowemu rozstrzygnięciu zarzuciły:

1. naruszenie przepisów postępowania – art. 232 k.p.c., art. 233 k.p.c. oraz art. 217 § 2 k.p.c. poprzez dowolne pominięcie przez Sąd wskazanych w toku procesu przez powódki dowodów – dowodu z filmu zapisanego na płycie DVD dostarczonego przez pozwanego, jak również dostarczonego przez powódki oraz z filmu amatorskiego zapisanego na płycie DVD dostarczonego przez powódki przy piśmie z dnia 11 października 2011 r.;
2. naruszenie przepisów postępowania – art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i dowolną, sprzeczną z zebrany materiał dowodowy, jak również z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania ocenę materiału dowodowego;
3. naruszenie przepisów postępowania – art. 217 § 2 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 2 maja 2012 r.) poprzez oddalenie wniosku powódek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu szacowania praw autorskich – w tym zakresie powódki na podstawie art. 380 k.p.c. wniosły o rozpatrzenie przez Sąd II instancji postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 13 września 2012 r.;
4. naruszenie prawa materialnego – art. 65 k.c., jak również art. 65 oraz art. 67 ust. 1 i ust. 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych poprzez niewłaściwą interpretację oświadczeń woli stron umowy licencyjnej, zawartej pomiędzy powódką B. W. (2) oraz (...) Domem Kultury w Z. oraz ustalenie nieprawidłowego zakresu korzystania z utworu (pół eksploatacji), jak również ustalenie, że możliwe było przeniesienie tych praw przez (...) Dom Kultury na pozwanego;
5. naruszenie prawa materialnego poprzez niezastosowanie art. 441 k.c. w zw. z art. 70 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych poprzez ustalenie, że pozwany będący koproducentem programu audiowizualnego nie ponosi odpowiedzialności solidarnej z Telewizją (...) S.A. za produkcję programu, jego treść i emisję oraz za brak uprawnienia do korzystania z utworów powódek wykorzystanych w tym programie;
6. naruszenie prawa materialnego poprzez niezastosowanie art. 355 § 1 k.c. w zw. z art. 70 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych przy dokonywaniu przez Sąd oceny działań pozwanego jako koproducenta podczas realizacji zobowiązań umowy o koprodukcję zawartej w dniu 25 maja 2009 r. z Telewizją (...) S.A.;
7. naruszenie prawa materialnego – art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych poprzez uznanie, że powódki powinny wykazać poniesioną szkodę w przypadku żądania zasądzenia odszkodowania w postaci trzykrotności stosownego z chwili jego dochodzenia jako odszkodowania;
8. naruszenie prawa materialnego – art. 26 ustawy o prawie autorskim

i prawach pokrewnych poprzez jego niewłaściwe zastosowanie
i uznanie, że miał on zastosowanie do programu telewizyjnego emitowanego dwa miesiące po zakończeniu festiwalu, którego dotyczył;

9. naruszenie prawa materialnego – art. 78 ustawy o prawie autorskim
i prawach pokrewnych poprzez ustalenie, że niezwłoczne usunięcie naruszenia praw autorskich osobistych uzasadnia oddalenie roszczeń o zadośćuczynienie z tytułu dokonanego wcześniej naruszenia osobistych praw autorskich.

Wobec tak określonych zarzutów apelacji, skarżące wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódek następujących roszczeń:

I. zasądzenie:

- od pozwanego na rzecz powódki B. W. (2) kwoty 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz zasądzenie

- od pozwanego na rzecz powódki B. W. (1) kwoty 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku

z naruszenie przez pozwanego autorskich praw osobistych powódek poprzez uporczywe pomijanie autorstwa powódek w informacjach o II edycji Festiwalu (...)", jak również w programie telewizyjnym współprodukowanym przez pozwanego wraz z Telewizją (...) S.A. Oddział w L., stanowiącym bezprawne korzystanie i rozporządzanie przez pozwanego (bez uprawnień i zezwoleń powódek) z utworów autorstwa i produkcji powódek wykorzystanych w tym programie, oraz poprzez bezprawne dokonanie zmian w wykorzystanych utworach;

II. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki B. W. (2) kwoty 30.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za naruszenie jej autorskich praw majątkowych do utworu poprzez bezprawne korzystanie i rozporządzanie przez pozwanego utworami Parada (...) wraz z ośmioma etiudami wystawianymi w ramach II edycji Festiwalu (...)współtworzonymi przez powódkę w zakresie stworzenia autorskiej kolekcji kostiumów wykorzystanych w tychże utworach, poprzez wykorzystanie ich przez pozwanego we fragmentach audycji współprodukowanej przez pozwanego z Telewizją (...) S.A. Oddział

w L. oraz poprzez bezprawne wykorzystanie bez zezwolenia powódki, kostiumów współtworzonych przez powódkę na fotografiach wykonanych na zlecenie pozwanego i wykorzystanie tych fotografii do celów promocyjnych i marketingowych pozwanego;

III. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki B. W. (1) kwoty 30.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za naruszenie jej autorskich praw majątkowych do utworu w związku z nieuprawnionym przez pozwanego dysponowaniem dziełem, którego współtwórczyniami są powódki, poprzez bezprawne wykorzystanie i rozporządzanie przez pozwanego utworami Parada (...) wraz z ośmioma etiudami wystawianymi w ramach II edycji Festiwalu(...) współtworzonymi przez powódkę w zakresie stworzenia autorskiej kolekcji kostiumów wykorzystanych w tychże utworach, poprzez wykorzystanie ich przez pozwanego we fragmentach audycji współprodukowanej przez pozwanego z Telewizją (...) S.A. Oddział w L. oraz poprzez bezprawne wykorzystanie bez zezwolenia powódki, kostiumów współtworzonych przez powódkę na fotografiach wykonanych na zlecenie pozwanego i wykorzystanie tych fotografii do celów promocyjnych i marketingowych pozwanego;

IV. zobowiązanie przez Sąd pozwanego do zamieszczenia przez okres

6 miesięcy na portalach internetowych [www\(...\).pl](http://www(...).pl) i [www\(...\).pl](http://www(...).pl) oraz trzykrotnie w dniach trwania najbliższego, po uprawomocnieniu się wyroku w niniejszej sprawie, Festiwalu (...) Z." (od 2012 zmieniona na „ (...) Festiwal (...)informacji w prasie (wraz ze zdjęciami: korowód, zdjęcie z etiudy tańczonej przez zawodowców – (...)", „(...) lub „(...)” – oraz zdjęcie głównej autorki parady B. W. (1) na scenie, obok T. W., po zakończeniu koncertu (...) 6 czerwca 2009 r. w następujących gazetach: (...), (...), (...), Gazeta (...) o następującej treści: „Miasto Z. informuje, że Parada (...) wraz z etiudami:

1. „Powitanie wiosny” (A.Vivaldi)
2. „Polonez” (J.S.Bach)
3. „Taniec Arlekinów” (J.S.Bach)
4. „Symfonia w Czerwieni” (P.Mascagni)
5. „Zakochani w Wenecji” (J.Offenbach)
6. „Bębunki” (A.Vivaldi)
7. „O miobabbincaro” (G.Puccini)
8. „Kosmici” (G.Verdi)

wystawiona w Z. w czerwcu 2009 r. podczas II edycji Festiwalu (...) jest dziełem autorstwa B. W. (1) i Teatru (...), przy wykorzystaniu choreografii R. W., stworzonym w oparciu o autorską kolekcję kostiumów współtworzonych przez B. W. (1) i B. W. (2). Miasto Z. przeprasza współautorów tego widowiska za uporczywe pomijanie autorstwa dzieła i kostiumów.

Skarżące wnosili ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz obciążenie pozwanego kosztami postępowania za obie instancje, włączając w to zasądzenie na rzecz powódek kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwane Miasto Z. wносиło o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 5 marca 2013 roku Sąd Apelacyjny w L.:

I. oddalił apelację;

II. zasądził od powódek B. W. (1) i B. W. (2) na rzecz pozwanego Miasta Z. po 270 zł kosztów procesu za II instancję.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, jak też w większości argumentacją prawną i uznał, że wyrok Sądu Okręgowego odpowiada prawu.

Wyrokiem z dnia 21 marca 2014 roku wydanym na skutek skargi kasacyjnej powódek B. W. (1) oraz B. W. (2) Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 5 czerwca 2013 roku w punkcie pierwszym w części dotyczącej roszczenia o zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia i roszczenia o zadośćuczynienie oraz w punkcie drugim i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w L. do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zaznaczył, że skarga kasacyjna została ograniczona do zarzutów związanych z naruszeniem autorskich praw osobistych powódek, które zarzucają pozwanemu naruszenie prawa do oznaczenia utworu nazwiskiem, prawa do integralności utworu i nadzoru nad sposobem korzystania z utworu i podnoszą w uzasadnieniu tych zarzutów wykorzystanie utworu w filmie telewizyjnym bez ich zgody i przypomniał, że autorskie prawa osobiste odnoszą się do sfery niemajątkowych interesów twórcy, związanych z konkretnym utworem, a ich przedmiotem są autorskie dobra osobiste. Ochronie podlega więc autor z utworem (art. 16 u.p.a.p.p.), rozumiana jako stosunek autora do dzieła wynikający z psychicznego, emocjonalnego i intelektualnego jego związku z utworem. Ponadto niewątpliwie prawo twórcy do oznaczenia utworu nazwiskiem, prawo do integralności utworu oraz prawo do nadzoru autorskiego należą do tej kategorii praw. Odpowiedzialność z tytułu naruszenia autorskich praw osobistych jest odpowiedzialnością obiektywną, niezależną od winy albo dobrej lub złej wiary, a więc podstawową przesłanką naruszenia jest bezprawność działania oceniana według kryterium obiektywnego. Zakres ochrony został określony w art. 78 u.p.a.p.p., który jedynie

w wypadku zawinionego działania sprawcy przewiduje możliwość przyznania odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 65 k.c. oraz 65 i 67 ust. 1 i 3 u.p.a.p.p. opartego na twierdzeniu, że powódki nie udzieliły pozwanemu Miastu zgody na wykorzystanie utworu Sąd Najwyższy wskazał, że powódki w umowie zawartej z (...) udzieliły zezwolenia na rejestrowanie utworu (trzech parad z wykorzystaniem autorskiej kolekcji kostiumów i wykonaniem etiud tanecznych z udziałem artystów tancerzy) na jakichkolwiek nośnikach, w tym filmowych dla celów reklamowych, archiwalnych i reporterskich, ale tylko jako reklamę Festiwalu oraz reklamę i promocję miasta Z., po uzyskaniu każdorazowej autoryzacji wykorzystania oraz zabezpieczenia osobistych praw autorskich wszystkich twórców. Oceniał jako niezasadne twierdzenie skarżących, że zezwolenie na wykorzystanie utworu nie obejmowało miasta Z.. W tym zakresie podzielił wykładnię umowy dokonaną przez Sąd Apelacyjny, która doprowadziła do prawidłowego wniosku, że zgodnym zamiarem stron było objęcie umową pozwanego.

Sąd Najwyższy wskazał jednocześnie, że Sąd drugiej instancji nie dokonał analizy zakresu udzielonego przez powódki pozwolenia i nie rozważył czy obejmowało ono wszystkie pola eksploatacji, na których utwór został wykorzystany a zwłaszcza, czy obejmowało ono także pola określone w umowie koproducentkiej. Natomiast słusznie powódki kwestionują ocenę, że zgodnym zamiarem stron było udzielenie przez powódki zgody na wykorzystanie utworu poprzez jego emisję na antenie telewizyjnej o zasięgu ogólnopolskim przez pozwanego lub przez osobę trzecią za zezwoleniem pozwanego. Bezsporne jest, że powódki nie przeniosły żadnych praw autorskich na rzecz producenta filmu Telewizji (...) do utworu, który zgodnie z umową koproducentką miał stanowić wkład twórczy do reportażu z festiwalu. Miasto Z. posiadało uprawnienie do rejestrowania utworu na wymienionych nośnikach i wykorzystania w celach określonych w umowie, co oznacza także emisję filmu w sposób, który strony mogły przewidzieć zważywszy na cel wykorzystania i możliwości techniczne pozwanego. Inne można przewidzieć i określić pola eksploatacji, gdy kontrahentem umowy jest nieprofesjonalny podmiot, który jako producent ma wykorzystać utwór audiowizualny dla własnych potrzeb reklamowych i reporterskich a inne, gdy jest nim podmiot profesjonalny dysponujący dużymi możliwościami technicznymi i dystrybucyjnymi w zakresie rozpowszechniania i rozpowszechnienia ten utwór dla własnych potrzeb w sposób nie ograniczony. Pozwany nie posiadał uprawnienia do udzielenia sublicencji Telewizji (...), a jako producent filmu odpowiada za wykorzystanie utworu audiowizualnego zgodnie z postanowieniami umownymi.

Sąd Najwyższy zauważył, że Sąd drugiej instancji pominął kwestię wykorzystania utworu w kontekście pól eksploatacji, czego konsekwencją było także pominięcie treści umowy koproducentkiej, w której pozwany i Telewizja ściśle określili te pola w sposób wyłączny, przy czym prawa do eksploatacji na wszystkich nośnikach w kraju i za granicą przysługiwały Telewizji, a pozwanemu jedynie w lokalnych mediach i lokalnych polach internetowych. Zakres pól eksploatacji określonych przez obu producentów i przydzielonych Telewizji w umowie koproducentkiej znacznie przekracza zakres określony w umowie wiążącej powódki z pozwanym.

W konsekwencji pozwany, jako producent filmu odpowiada za eksploatację przekraczającą ramy umowy zawartej z powódkami, bo podział pól w umowie koproducentkiej ma jedynie znaczenie dla jej kontrahentów, natomiast pozostaje bez znaczenia dla autorów.

Odnosząc się do naruszenia art. 26 u.p.a.p.p., który zezwala na przytaczanie w sprawozdaniach o aktualnych zdarzeniach utworów udostępnionych podczas tych wydarzeń - w granicach uzasadnionych celem informacji Sąd Najwyższy wskazał, że przepis ten w odniesieniu do wykorzystania utworu przez pozwanego w zakresie objętym umową nie może mieć zastosowania, skoro dysponował zezwoleniem na rejestrację i wykorzystanie utworu. Natomiast w pozostałym zakresie Sąd określił jako błędną ocenę ograniczającą się jedynie do czasu rejestracji i wyemitowania filmu, bo wymóg aktualności odnoszony jest do konkretnych wydarzeń, a trudno przypisać tę cechę wydarzeniom zarejestrowanym w filmie po okresie dwóch miesięcy. Według Sądu Najwyższego rozpowszechnienie reportażu o wydarzeniu kulturalnym po okresie dwóch miesięcy ma już znaczenie retrospektywne a nie informacyjne.

Sąd Najwyższy wskazał, że prawo do oznaczenia utworu nazwiskiem oznacza, że wyłączna decyzja sposobie oznaczenia utworu swoim nazwiskiem lub pseudonimem albo do udostępniania go anonimowo należy do autora i wiąże inne osoby (art. 16 pkt 2 u.p.a.p.p.). W odniesieniu do tego prawa zachodzi domniemanie jego pozytywnego wykonania tj. decyzji twórcy o rozpowszechnieniu utworu ze wskazaniem jego nazwiska. Eksploatujący ma obowiązek umieszczenia danych autora, a w wypadku współautorstwa wskazania zakresu jego wkładu w utwór, zarówno na utworze, jak i na wszystkich dokumentach. W doktrynie panuje zgodne stanowisko, że prawo to może ulec ograniczeniu w odniesieniu do materiałów reklamowych, jeżeli umieszczenie wymaganych danych autora jest niemożliwe lub utrudnione, ale bezwzględny wymogiem jest zgoda twórcy. Natomiast prawo do nienaruszalności treści i formy utworu oraz jego rzetelnego wykorzystania - integralności utworu (art. 16 pkt 3 u.p.a.p.p.) zapewnia twórcy prawo decydowania o treści i formie utworu. Może ono podlegać ograniczeniom, ale w sytuacji, w której kontrahent uzyskał prawa majątkowe i ze względu na jego interesy. Do naruszenia tego prawa dochodzi wówczas, gdy zostaje naruszona więź pomiędzy twórcą a utworem wskutek dokonania przez sprawcę naruszenia zmian utworu, pominięcia jego części, wprowadzenia dodatków lub uzupełnień, zmiany utworów muzycznych stanowiących część widowiska muzyczno - tanecznego albo gdy następuje jego nierzetelne, niedbałe wykonanie. Oznacza to, że nie każda zmiana stanowi naruszenie i dozwolone są drobne zmiany treści lub formy zmiany odnoszące się do elementów utworu, nie naruszające wspomnianej więzi. Z prawem tym łączy się prawo do nadzoru nad sposobem korzystania z utworu (art. 16 pkt 5 u.p.a.p.p.).

Sąd Najwyższy podniósł, że legitymację bierną w procesie o ochronę praw autorskich ma każda osoba, która wkracza bezprawnie w autorskie prawa osobiste i za błędne uznał stanowisko Sądu drugiej instancji, że fakt zrealizowania filmu przez Telewizję (...) Oddział SA w L. i brak wpływu pozwanego na treść tej realizacji, wbrew umowie koproducentkiej, przesądza o braku legitymacji pozwanego. Jeżeli pozwany był producentem filmu, czemu nie zaprzecza, to ponosi odpowiedzialność za jego wykorzystanie zgodnie z umową licencyjną, w której bezspornie były zastrzeżone oznaczenie utworu nazwiskiem i autoryzacja wykorzystania.

Jeżeli jest dwóch lub więcej producentów utworu audiowizualnego, każdy z nich ponosi odpowiedzialność za naruszenie autorskich praw osobistych autorów wkładów twórczych, niezależnie od czynności faktycznie podejmowanych przy produkcji filmu. W zakresie roszczeń niemajątkowych każdy z producentów odpowiada za dokonane naruszenie, zaś w zakresie roszczeń majątkowych odpowiedzialność jest solidarna.

Sąd Najwyższy zaznaczył, że Sąd drugiej instancji przeoczył, iż przesłanką odpowiedzialności sprawcy naruszenia autorskich praw osobistych jest bezprawność, a zatem stwierdzenie, że działanie pozwanego było niezawinione, nie może prowadzić do zwolnienia pozwanego od odpowiedzialności. Kwestia winy ma znaczenie jedynie przy rozważeniu przyznania zadośćuczynienia.

Natomiast Sąd drugiej instancji uznając, że pozwany nie ma legitymacji biernej uchylił się od oceny, czy i w jaki sposób zostało naruszone prawo do oznaczenia utworu nazwiskiem, prawo do integralności utworu i prawo do nadzoru nad sposobem korzystania z utworu w zakresie wykorzystania jego fragmentów w utworze audiowizualnym, a więc w tym zakresie nie została rozpoznana istota sprawy.

Za nieuzasadniony Sąd Najwyższy uznał zarzut naruszenia art. 34 i 35 w zw. z art. 16 ust. 2 (naruszenie praw powódek wskutek niezamieszczenia na kalendarzach, plakatach i stronie internetowej nazwisk powódek) oraz wiążący się z nim zarzut naruszenia art. 16 pkt 5 i art. 60 ust. 2 ustawy, gdyż art. 34 i 35 odnoszą się bowiem do rozpowszechniania utworu w granicach dozwolonego użytku, którego granice określa art. 25 i 26, podczas gdy pozwany korzystał z niego w tym zakresie w granicach objętych zgodą powódek. Nie nastąpiło też naruszenie tych praw w zakresie oznaczania utworu nazwiskiem na plakatach, bo zostały wymienione jako autorki kostiumów, a B. W. (1) jako pomysłodawczyni i reżyser etiud, co zważywszy na informacyjny charakter plakatów wystarczająco zabezpiecza ich prawa. Jako prawidłową uznał Sąd najwyższy ocena Sądu drugiej instancji w zakresie pozostałych materiałów reklamowych, w tym w zakresie prawa do nadzoru autorskiego.

Sąd Najwyższy zaznaczył, że zastrzeżenie budzi stanowisko, iż skutecznie została naprawiona krzywda w zakresie umieszczenia nazwisk powódek na stronie internetowej pozwanego w miejscu zawierającym informacje o Festiwalu.

Można się zgodzić z poglądem, że umieszczenie, wskutek interwencji powódek ich nazwisk miało na celu usunięcie uchybienia, natomiast jeżeli istotnie zostały one w okresie późniejszym usunięte, a informacja w dalszym ciągu pozostaje na stronie internetowej i jest wymieniony utwór powódek, to nie ma podstaw do przyjęcia, że usunięcie naruszenia było skuteczne.

Sąd Najwyższy za uzasadniony uznał zarzut naruszenia art. 308 w zw. z art. 232 k.p.c. i art. 217 § 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 2 maja 2012 r. wskazując, że Sąd drugiej instancji błędnie uznał, iż powódki nie złożyły wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z oględzin filmu na płycie DVD, a jedynie wnosili o zobowiązanie Telewizji (...) do złożenia płyty. Za chybione uznał także wywody Sądów obu instancji wskazujące, że czym innym jest uzyskanie środka dowodowego, a czym innym jego ujawnienie. Wniosek o dopuszczenie dowodu, którym była treść filmu został złożony, natomiast określenie sposobu przeprowadzenia i ujawnienia dowodu, uzależnionego od jego charakteru i nośnika, należy do sądu. Za zasadny Sąd uznał także wniosek o dopuszczenie dowodu z wydruku internetowego strony pozwanej, skoro zmierzał on do wykazania, że naruszenie praw powódek w istocie nie zostało usunięte.

Według Sądu Najwyższego słusznie także zarzucały skarżące także naruszenie art. 78 u.p.a.p.p. Zawarte w zdaniu drugim tego przepisu sformułowanie „sąd może przyznać twórcy odpowiednią sumę pieniężną...” nie oznacza, że przyznanie zadośćuczynienia zależy od dowolnego uznania sądu a oznacza, że jeżeli zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności sprawcy naruszenia, w tym zawinione działanie, sąd przyznaje zadośćuczynienie w wysokości adekwatnej do stopnia naruszenia autorskich prawa osobistych. Jedynie w wypadku gdy sprawca wykazuje szczególne okoliczności, w tym odnoszące się do stopnia zawinienia, znikomej skali naruszenia lub zachowania pokrzywdzonego, które sprawiają że jego przyznanie pozostawało by w sprzeczności z celem, które ma spełniać, możliwe jest odstępianie od uwzględnienia roszczenia. Mieć należy także na uwadze zakres naruszenia praw autora, z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika bowiem, że przedmiotem naruszenia były dwa utwory - pierwszy obejmujący zaprojektowanie i wykonanie kostiumów scenicznych przez obie powódki i drugi obejmujący wyreżyserowanie, przygotowanie scenariusza, wybór muzyki oraz tytułów etiud, którego autorką była B. W. (1).

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy pełnomocnik powódek popierała apelację zaś pełnomocnik pozwanego wnosił o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Z uwagi na treść rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego Sąd Apelacyjny rozpoznawał apelację powódek w zakresie roszczeń o złożenie oświadczenia oraz o zadośćuczynienie i uznał ją za częściowo uzasadnioną.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, ponieważ ustalenia te znajdują oparcie w zebranych materiale dowodowym, ocenionym przez ten Sąd w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Zarzut naruszenia tego unormowania nie zasługuje na uwzględnienie już z tego względu, że skarżące nie sprecyzowały które dowody miały zostać błędnie ocenione, jak też nie wskazały jakie fakty w wyniku ewentualnej błędnej oceny dowodów miałyby pozostawać w dysharmonii z zebranych w pierwszej instancji materiałem dowodowym.

Niemniej jednak z uwagi na przeprowadzone w postępowaniu odwoławczym postępowanie dowodowe ustalenia Sądu Okręgowego wymagają uzupełnienia o następujące stwierdzenia:

Po skorygowaniu (po interwencji powódki B. W. (1)) na stronie internetowej Miasta Z. braków w zakresie danych powódek artykuły zawierające informację o Festiwalu zostały przeniesione do archiwum. W dalszym ciągu istnieje dostęp do tych informacji, które jednak ponownie nie wymieniają imion i nazwisk powódek jako twórczyń widowiska i kostiumów wykorzystanych w wymienionej w artykule paradzie (...) (wydruk ze strony www. (...) .pl k.537- 539).

W programie telewizyjnym pod tytułem „(...) Z. 2009 stanowiącym reportaż z (...) w Z. wyemitowanym dwukrotnie w dniach 8 i 10 lipca 2009 roku w TVP L. oraz w dniach 28 lipca i 1 sierpień 2009 roku w (...) wykorzystano fragmenty Parad (...) wraz z licznymi postaciami w kostiumach autorstwa powódek oraz ze stanowiącymi jej części etiudami

tanecznymi, przy czym w niektórych przypadkach zaprezentowany podkład muzyczny nie odpowiadał faktycznie wybranemu i użytemu przez B. W. (1). Ponadto w programie wykorzystano także utwory wybrane przez B. W. (1) na potrzeby widowiska jako tło muzyczne do innych scen (nagranie programu na płycie DVD k. 253). Nikt nie konsultował z powodką wyboru poszczególnych fragmentów, ani zmian w układzie utworów.

W programie ani w jego toku, ani w napisach końcowych nie podano danych powódek w odniesieniu do autorstwa kostiumów, autorstwa samego widowiska i jego elementów, nie wymieniono też nazw przedstawionych etiud ani nazwy Teatru(...).

Przed przystąpieniem do dalszych rozważań należy zwrócić uwagę, że Sąd Apelacyjny był związany oceną prawną i wskazaniem wyrażonymi przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 marca 2014 roku (art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 386 § 6 k.p.c.) i biorąc je pod uwagę uznał apelację i żądania powódek o złożenie publicznego oświadczenia i zadośćuczynienia za uzasadnione w znacznej części.

Na obecnym etapie postępowania bezspornym jest, że powódki są twórczyniami: B. W. (1) i B. W. (2) kolekcji kostiumów inspirowanych karnawalem weneckim, zaś B. W. (1) widowiska Parada (...)z wykorzystaniem tych kostiumów (koncepcja, scenariusz, reżyseria, itp.) i w związku z tym przysługiwały im osobiste autorskie prawa do tych utworów – do oznaczenia ich imieniem i nazwiskiem, do nienaruszalności treści i formy utworu, jego rzetelnego wykorzystania i nadzoru nad sposobem korzystania z utworu (art. 16 pkt 2,3,5 u.p.a.p.p.). Prawa te zostały naruszone, wobec czego powódkom przysługują roszczenia z art. 78 ust. 1 u.p.a.p.p., którego obrazę słusznie zarzuca apelacja.

Powódki miały prawo oczekiwać od pozwanego przy eksploatowaniu ich utworów wskazywania ich imion i nazwisk oraz wkładu w utwory zarówno w razie ich rozpowszechniania, jak i zasadniczo na wszelkich dokumentach odwołujących się do ich utworów chyba, że zrezygnowałyby z tego uprawnienia.

Jeżeli chodzi o uprawnienia do oznaczenia utworów imieniem i nazwiskiem na plakatach, kalendarzach i innych materiałach reklamowych, to w tym zakresie Sąd Najwyższy podzielił stanowisko sądów obu instancji, że nie doszło do naruszenia uprawnień powódek w tym zakresie, podobnie jak co do nadzoru autorskiego w odniesieniu do tych materiałów.

Niemniej jednak poza sporem jest, że nie zostały zamieszczone stosowne dane powódek na stronach internetowych prowadzonych przez pozwanego, jak też w filmie, którego współproducentem było pozwane Miasto Z.. Wprawdzie na stronach internetowych dodano te dane, ale po przeniesieniu artykułów do archiwum ponownie je usunięto. Obecnie jest dostęp do informacji o Festiwalu, w której wymieniona jest parada (...) i stroje nawiązujące do karnawału weneckiego, ale ponownie bez podania autorstwa powódek. Oznacza to, że nie usunięto skutecznie dostrzeżonego naruszenia, a ciągle ono występuje.

Podobnie jeśli chodzi o program telewizyjny, to wykorzystanie w nim utworów powódek (zarówno kostiumów, jak i fragmentów widowiska) bez umieszczenia ich imion i nazwisk stanowiło naruszenie ich osobistych praw autorskich.

W tej sytuacji nie było uzasadnione stanowisko Sądu Okręgowego jakoby nie doszło do naruszenia przez pozwane Miasto Z. autorskich praw osobistych przysługujących powódkom, gdyż wprawdzie pozwane Miasto Z. nie kwestionowało autorstwa powódek, ale je pomijało - nie oznaczało ich dzieł imieniem i nazwiskiem, co miało charakter bezprawny – naruszało zarówno art. 16 pkt 2 u.p.a.p.p., jak też postanowienia umowy z dnia 3 czerwca 2009 roku (wiążącej także pozwanego), która wprost wymagała w razie wykorzystania utworów powódek (na potrzeby reklamowe, archiwalne i reporterskie) zabezpieczenia ich osobistych praw autorskich (§ 9 ust. 1 a, b).

Tym samym pozwany jest podmiotem, który dopuścił się dopuścił naruszeń – odpowiada zarówno za prowadzoną przez siebie stronę internetową, jak i jako współproducent za nienależycie oznaczone wykorzystanie utworów powódek w programie telewizyjnym (co też przesądził Sąd Najwyższy).

Powyższe skutkuje uprawnieniem powódek z art. 78 ust. 1 u.p.a.p.p. do domagania się od pozwanego czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia ich praw, w szczególności aby złożył publiczne oświadczenie o odpowiedniej treści i formie i Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok uwzględniając powództwo co do zobowiązania pozwanego Miasta Z. do zamieszczenia stosownego oświadczenia i przeprosin.

Niemniej jednak żądanie pozwu w tym zakresie zostało uwzględnione z pewnymi modyfikacjami.

Mianowicie zdaniem Sądu Apelacyjnego domaganie się przez powódki zamieszczenia informacji i przeprosin aż w pięciu gazetach i czasopismach obok stron internetowych jest zbyt daleko idące i prowadziłyby do nieuzasadnionej ich promocji. Natomiast wystarczające do usunięcia skutków dokonanych przez pozwanego naruszeń w zakresie pomijania autorstwa powódek będzie zamieszczenie oświadczeń na portalach internetowych prowadzonych przez pozwanego oraz w jednej gazecie o zasięgu miejskim (...) i jednej o zasięgu regionalnym (...), co spełni swoją funkcję, w szczególności informacyjną, w niezbędnym zakresie.

Podobnie za nie mające jakiegokolwiek uzasadnienia Sąd uznał zamieszczanie wraz z oświadczeniem zdjęcia B. W. (1) wraz z T. W. na scenie po zakończeniu koncertu (...).

Sąd nie uznał za zasadne także zaznaczanie w przeprosinach jakoby pomijanie autorstwa powódek miało charakter uporczywy, gdyż uporczywość niesie w sobie ładunek celowości i złośliwości, zaś nie ma także podstaw, aby przypisać takie działanie pozwanemu; naruszenie praw powódek wynikało raczej z niedbalstwa.

Dlatego też w tym zakresie apelacja powódek została oddalona na mocy art. 385 k.p.c.

Przechodząc do kwestii zadośćuczynienia należy wskazać, że powódki wiązały to roszczenie z krzywdą wynikającą z pomijania ich autorstwa w informacjach o Festiwalu na stronach internetowych, w programie telewizyjnym, jak też w ogóle z bezprawnym wykorzystaniem i rozporządzaniem przez pozwanego utworami powódek na cele tego programu i dokonywaniem zmian w wykorzystywanych utworach.

Jak już wskazano wyżej nie ulega wątpliwości, że zarówno na stronach internetowych, jak i w programie telewizyjnym „(...)nie zostały w niezbędnym zakresie podane imiona i nazwiska powódek pomimo wykorzystania fragmentów ich utworów jako wkładu twórczego w tym utworze audiowizualnym. Niezależnie od tego w ramach produkcji i rozpowszechniania filmu stanowiącego relację z(...)w Z. doszło do naruszenia innych uprawnień powódek, w szczególności B. W. (1) i to zarówno w zakresie integralności utworu, jak i nadzoru nad sposobem korzystania z niego.

Jak wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2014 roku odpowiedzialność pozwanego Miasta Z. jako koproducenta programu zarówno za jego treść, jak i jego rozpowszechnianie oraz za eksploatację przekraczającą ramy umowy zawartej z powódkami, jest przesądzona i zarzuty powódek z punktów 4, 5 i 6 apelacji są w tym zakresie uzasadnione.

Przede wszystkim nie można uznać jakoby współprodukcją reportaż z Festiwalu Miasto Z. działało w pełni w granicach umowy zawartej pomiędzy powódkami a (...) z dnia 3 czerwca 2009 roku, choć uprawnienia z niej wynikające, w szczególności dotyczące zgody powódek na określone wykorzystanie utworu, obejmowało także Miasto Z..

Jak wskazał Sąd Najwyższy: zakres pól eksploatacji określonych przez obu producentów i przydzielonych Telewizji w umowie koproducentkiej (k.250-253) znacznie przekracza zakres określony w umowie wiążącej powódkę z pozwanym, w szczególności umowa ta nie obejmowała zgody powódek na wykorzystanie utworu poprzez jego emisję na antenie telewizyjnej o zasięgu ogólnokrajowym przez pozwanego lub przez osobę trzecią za zezwoleniem pozwanego; a ponadto pozwany nie posiadał uprawnienia do udzielenia sublicencji Telewizji (...) nawet w zakresie, w jakim powódki udzieliły mu zgody na wykorzystanie ich utworów.

Przede wszystkim w umowie zawartej przez powódki z (...) wyraziły one zgodę na rejestrację ich utworu w ramach programu Festiwalu na jakichkolwiek nośnikach oraz wykorzystywanie bezpłatnie do celów reklamowych, archiwalnych lub reporterskich, jednakże tylko jako reklama festiwalu oraz reklama i promocja miasta Z., i to po uzyskaniu każdorazowej autoryzacji takiego wykorzystania ze strony Wykonawcy oraz zabezpieczeniu osobistych praw autorskich wszystkich twórców: B. W. (1), B. W. (2) oraz R. W. jako choreografa.

Należy wskazać, że wbrew wywodom powódek wyprodukowany film ma charakter reportażu jednocześnie promującego Z. oraz festiwal – zawiera relację z poszczególnych wydarzeń mających miejsce podczas (...)w Z. w czerwcu 2009 roku. Niemniej jednak nie ma to wpływu na stwierdzenie, że jego produkcja i emisja naruszała co najmniej osobiste prawa powódek jako twórczyń wykorzystanych w nim utworów i to zarówno w zakresie braku umieszczenia ich danych, prawa do zachowania integralności jak i do nadzoru nad sposobem korzystania z utworu.

Przede wszystkim wbrew postanowieniom umownym nie doszło do autoryzacji wykorzystania utworów powódek – nie miały one jakiegokolwiek wpływu na to co zostanie wykorzystane w filmie, na wybór fragmentów, postaci w kostiumach, które stanowiły istotny motyw reportażu, ani na to jak zostały wykorzystane.

Ponadto przeprowadzony dowód z przedmiotowego filmu potwierdza stanowisko B. W. (1) o naruszeniu integralności jej utworu, gdyż część elementów widowiska została przerobiona - przede wszystkim muzyka z poszczególnych części nie zawsze odpowiadała prezentowanym fragmentom występów, podobnie krótsze migawki z parady zawierały inny podkład muzyczny niż wybrany przez powódkę, ponadto wybrana przez nią muzyka stanowiła tło do zupełnie innych scen reportażu.

Tego rodzaju charakter modyfikacji niewątpliwie narusza więź utworu o charakterze muzyczno-tanecznym z jego twórcą, który ma prawo do decydowania o postaci jego dzieła. Powódka dokonała określonego wyboru i zestawienia muzyki, kostiumów oraz występów tancerzy w poszczególnych etiudach i innych fragmentach parady i to stanowi o charakterze jej utworu, a zmiany w tym zakresie zniekształcają istotę utworu.

Tym bardziej, że jak wskazano, taka treść reportażu nie była uzgadniania z powódkami i nie wyraziły one zgody na rozpowszechnianie ich utworów akurat w takiej formie.

Powyższe wskazuje na naruszenie uprawnień osobistych autorek przysługujących im na postawie art. 16 pkt 3 i 5 u.p.a.p.p., tj. do nienaruszalności treści i formy utworu, rzetelnego wykorzystania utworu i nadzoru nad sposobem wykorzystania utworu.

Przedmiotowy reportaż został wyemitowany w dniach 8 i 10 lipca 2009 roku w TVP L. oraz w dniach 28 lipca i 1 sierpień 2009 roku w (...) (k.375).

Należy dodać, że jak wynika z uzasadnienia Sądu Najwyższego wykorzystanie utworów powódek podczas emisji programu w telewizji nie miało charakteru dozwolonego użytku z art. 26 u.p.a.p.p.

Jednocześnie należy wskazać, że powyższe naruszenia przez pozwanego osobistych praw autorskich powódek było zawinione – strona pozwana naruszając przepisy oraz umowę z powódkami nie zachowała należytej staranności, choć mogła i powinna zrealizować uprawnienia powódek.

Brak zamieszczenia danych powódek na stronach internetowych miał charakter zaniedbania ze strony pracowników pozwanego Miasta Z. prowadzących portal internetowy, w szczególności dotyczy to sytuacji, gdy już powódka zgłosiła zastrzeżenia w tym względzie, pozwany przyznawał błąd, naprawiono go, a następnie pomimo, że toczyło się postępowanie dotyczące tej kwestii, ponownie naruszono prawa powódek dotyczące oznaczenia ich utworów imieniem i nazwiskiem.

Jeżeli chodzi o reportaż telewizyjny, to pomijając nawet, że strona pozwana znacznie wykroczyła poza wynikające z umowy z 3 czerwca 2009 roku uprawnienia co do wykorzystania utworów powódek na licznych polach eksploatacji,

nawet jeśli zakładała że przy produkcji filmu działa w ramach tej umowy, to w sposób oczywisty nie spełniła wynikających wprost z § 9 umowy z powódkami wymagań co do dbałości o osobiste prawa autorskich powódek, w tym co do zamieszczenia ich autorstwa, jak też autoryzacji wykorzystania ich utworów.

Można dodać, że także umowa koproducentka nakładała właśnie na pozwane Miasto Z. obowiązki w zakresie zadbania o prawa twórców – uzyskanie wszelkich zezwoleń, ale także ujawnienia kompletnych danych osób autorsko zobowiązanych (§ 2 ust. 1-3, § 17 ust. 1 k.250- 252), czego pozwany zaniechał i co świadczy o jego niedbalstwie.

Podobnie jeśli chodzi o treść reportażu, to umowa koproducentka także przewidywała nadzór pozwanego i wpływ na kształt reportażu choćby w drodze odbioru reportażu podczas przeglądu kolaudacyjnego z możliwością dokonania jego merytorycznej i artystycznej oceny, a także określenia zmian i poprawek (§ 5 umowy – k.251v), co wskazuje, że pozwane Miasto Z. mogło dopilnować aby rzetelnie wykorzystano utwory powódek bez naruszania ich integralności.

Zaniedbania w tym zakresie wskazują na zawinienie w wyżej wskazanym naruszeniu praw powódek, co w świetle art. 78 ust. 1 u.p.a.p.p. uzasadnia przyznanie im zadośćuczynienia za doznana krzywdę.

Należy zauważyć, że całokształt zebranych w sprawie dowodów dotyczących przebiegu(...)w Z. i jego odzewu wskazuje, że całe widowisko (...) wraz z kolekcją kostiumów autorstwa powódek był dużą atrakcją tego Festiwalu i w znacznej mierze przyczynił się do jego sukcesu. Tym samym oczekiwania powódek co do ujawnienia i rozpowszechnienia ich danych jako auterek były jak najbardziej uzasadnione, a poczucie krzywdy, wobec pomijania ich autorstwa, zrozumiałe. Podobnie przysługuje im rekompensata za negatywne doznania związane z pozbawieniem ich wpływu na kształt wykorzystania ich utworów w ramach wyemitowanego w TVP L. i (...) reportażu.

Uzasadniało to przyznanie im zadośćuczynienia: B. W. (1) w kwocie 18000 zł, zaś B. M. w kwocie 12000zł.

Powódka B. W. (1) oceniała kwotę 20000 zł jako rekompensującą rozmiar jej krzywdy, ale wiązała ją także z naruszeniem jej praw na plakatach, kalendarzach i materiałach reklamowych, które okazały się nieuzasadnione, wobec czego Sąd przyznał jej kwotę nieco mniejszą, która jest odpowiednią w rozumieniu art. 78 ust. 1 zdanie drugie u.p.a.p.p.

Przyznanie drugiej z powódek B. W. (2) zadośćuczynienia w niższej wysokości wynika ze zróżnicowanego zakresu naruszenia dóbr każdej z powódek – była ona współtwórczynią kostiumów, podczas gdy B. W. (1) obok tego także pomysłodawczynią i twórczynią całej Parady (...), stąd i zakres naruszeń jej praw był nieco większy, choć należy zaznaczyć, że same kostiumy miały duże znaczenie w całym widowisku. Ponadto w przypadku B. W. (1) doszło także do naruszenia jej uprawnień do integralności utworu wykorzystanego w ramach wyemitowanego kilkakrotnie reportażu telewizyjnego. Stąd odmienne wysokości zadośćuczynienia.

Należy dodać, że w niniejszym przypadku to, że pozwany podjął próbę zamieszczenia w filmie danych obu powódek jako auterek, a B. W. (1) odmówiła, nie zmniejsza uprawnień powódek do zadośćuczynienia.

Przede wszystkim jej brak zgody był usprawiedliwiony skoro nie odpowiadał jej sposób wykorzystania jej utworu, na który nie miała żadnego wpływu i poczyniono zmiany w jego formie. Ponadto propozycja pozwanego nie miała już większego znaczenia, gdyż film został już wykorzystany do celu, któremu miał służyć – czterokrotnie wyemitowany bez podania autorstwa powódek i nie miały one z tego żadnych korzyści w zakresie rozpropagowania ich twórczości. Brak jest danych, żeby były jakiegokolwiek plany co do ponownej emisji. Podobnie, to że powódka zamieściła fragmenty reportażu na swojej stronie internetowej, choć nie była z niego zadowolona, należy uznać za zrozumiałe, że chciała skorzystać na swojej pracy i z całej tej sytuacji uzyskać choć część korzyści na tle wizerunkowym, skoro pozwany nie zapewnił jej tego w należyty sposób.

Dlatego też Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił częściowo zaskarżony wyrok także w części oddalającej powództwo o zadośćuczynienie i zasądził od pozwanego Miasta Z. wyżej wskazane kwoty.

Rozstrzygnięcie o odsetkach uzasadnia art. 481 § 1 i 2 k.c., przy czym Sąd Apelacyjny zasądził odsetki od dnia 13 kwietnia 2011 roku - następnego dnia po doręczeniu odpisu pozwu

Zgodnie z art. 481 § 1 k.p.c.: jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Dłużnik pozostaje w opóźnieniu jeśli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Należy wskazać, że zadośćuczynienie, o jakim mowa w art. 78 ust.1 u.p.a.p.p. staje się wymagalne po wezwaniu zobowiązanego do spełnienia świadczenia, które winno być spełnione niezwłocznie - art. 455 k.c. Od tej zatem chwili biegnie termin do zapłaty odsetek za opóźnienie - art. 481 § 1 k.c.

W niniejszym przypadku brak jest danych żeby powódki przed wystąpieniem do Sądu wzywały pozwane Miasto Z. do zapłaty zadośćuczynienia, wobec czego wezwanie to zastępuje doręczenie pozwu, co nastąpiło w dniu 12 kwietnia 2011 roku.

Z uwagi na zakres rozpoznania Sąd Apelacyjny nie odnosi się obecnie do zarzutów zawartych w punkcie 3 i 7 apelacji, jako, że dotyczą kwestii odszkodowania, która została już wcześniej prawomocnie rozstrzygnięta.

Konsekwencją zmiany rozstrzygnięcia merytorycznego jest zmiana rozstrzygnięcia w punkcie II. co do kosztów procesu.

Ostatecznie powództwo zostało uwzględnione w części (co do żądania złożenia stosownego oświadczenia i zadośćuczynienia), zaś w części oddalone. Skoro żądania powódek zostały uwzględnione w części podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu powinien stanowić art. 100 k.p.c., zgodnie z którym: w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Każda ze stron winna ponieść koszty procesu w stosunku, w jakim przegrała sprawę.

W przypadku B. W. (1) uwzględniono powództwo w znacznej części w zakresie złożenia stosownego oświadczenia, oraz co do kwoty 18000 zł zadośćuczynienia, natomiast oddalono powództwo co do 2000 zł zadośćuczynienia i 30000 zł odszkodowania, co uzasadnia przyjęcie, że wygrała sprawę w około połowie.

Na koszty procesu w pierwszej instancji składały się:

a) po stronie B. W. (1): opłata od pozwu w kwocie 3100 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 360 zł (§ 11 ust.1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu) i 2400 zł (§ 6 pkt 5 w zw. z § 11 ust. 2 tego Rozporządzenia) - łącznie 5860 zł,

b) po stronie pozwanej - koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2760 zł: 360 (§ 10 ust.1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności sprawne opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu) i 2400 zł (§ 6 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 2 tego Rozporządzenia).

Łącznie koszty procesu wyniosły zatem 8620 zł (5860+2760), czyli każda ze stron winna je ponieść po 4310 zł. W konsekwencji pozwane Miasto Z. winno zwrócić powódce kwotę 1550 zł (5860-4310; 4310-2760), o czym orzeczono w punkcie I.b ppkt 1.

W przypadku B. W. (2) uwzględniono powództwo w znacznej części w zakresie złożenia stosownego oświadczenia, oraz co do kwoty 12000 zł zadośćuczynienia, natomiast oddalono powództwo co do 8000 zł zadośćuczynienia i 30000 zł odszkodowania, co uzasadnia przyjęcie, że wygrała sprawę w około jednej trzeciej.

Koszty poniesione przez każdą ze stron są identyczne jak w przypadku powódki B. W. (1), czyli łącznie 8620 zł, z czego powódka winna ponieść $\frac{2}{3}$ – 5747 zł, zaś pozwany 2873 zł i takie kwoty w przybliżeniu poniosła każda z tych stron, co skutkowało wzajemnym zniesieniem kosztów procesu (pkt I.b ppkt 2).

Te same reguły zadecydowały o rozstrzygnięciu o kosztach procesu za drugą instancję i postępowanie kasacyjne.

W przypadku powódki B. W. (1) poniesione przez nią koszty to kwota 8140 zł:

a) w drugiej instancji: opłata od apelacji w kwocie 3100 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 270 zł i 1800 zł (§ 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 11 ust.1 pkt 2 oraz ust. 2 w zw. z § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej) i wydatki pełnomocnika na dojazd do Sądu 2x 150 zł – razem 5470 zł;

b) w postępowaniu kasacyjnym: opłata od skargi 600 zł, wynagrodzenie pełnomocnika 270 zł + 1800 zł (§ 13 ust. 4 pkt 1 w zw. z § 11 ust.1 pkt 2 oraz ust. 2 w zw. z § 6 pkt 5 Rozporządzenia) – razem 2670 zł

W przypadku pozwanego koszty te obejmują wynagrodzenie pełnomocnika i wyniosły 3450 zł:

a) w drugiej instancji 270 zł + 1800 zł (§ 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 10 ust.1 pkt 2 i ust. 2 w zw. z § 6 pkt 5 w zw. Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu) – 2070 zł

b) w postępowaniu kasacyjnym 180 + 1200 zł (§ 12 ust. 4 pkt 3 w zw. z § 10 ust.1 pkt 2 i ust. 2 w zw. z § 6 pkt 5 Rozporządzenia) – 1380 zł.

Tym samym łącznie koszty te wynoszą 11 590 zł (8140 + 3450), zaś każda ze stron winna ponieść je w połowie, czyli po 5795 zł, wobec czego pozwany Miasto Z. winien zwrócić powódce B. W. (1) kwotę 2345 zł (8140-5795; 5795 – 3450), o czym orzeczono w punkcie III. wyroku.

W przypadku rozliczenia tych kosztów pomiędzy powódką B. W. (2) a pozwanym ponownie poniesione przez każdą ze stron koszty (powódka -7840 zł, pozwany -3450 zł) odpowiadają w przybliżeniu obciążającym każdą ze stron (powódka - $\frac{2}{3}$, pozwany - $\frac{1}{3}$), wobec czego podlegały wzajemnemu zniesieniu (pkt IV. wyroku).

Z uwagi na powyższe orzeczono jak sentencji.